

POLACY I NIEMCY PRZECHWYCILI ROSYJSKIE SAMOLOTY NAD BAŁTYKIEM

Samoloty uczestniczące w NATO-wskiej misji Baltic Air Policing, która strzeże nieba Litwy, Łotwy i Estonii, dwukrotnie przechwyciły w ubiegłym tygodniu rosyjskie maszyny wojskowe w międzynarodowej przestrzeni powietrznej nad Bałtykiem. W obu przypadkach Rosjanie poruszali się z wyłączonymi transponderami – poinformowało litewskie ministerstwo obrony. Jedno przechwycenie zostało wykonane przez Polaków, drugie – przez Niemców – dowiedziało się Defence24.pl.

Zdarzenia miały miejsce 16 i 19 stycznia. Za pierwszym razem samoloty NATO przechwyciły rosyjski samolot zwiadowczy Il-20, za drugim – samolot rozpoznawczy Su-24MR. W obu przypadkach – jak poinformowało w poniedziałek litewskie ministerstwo obrony – rosyjskie maszyny leciały z terytorium Rosji do obwodu kaliningradzkiego i nie miały włączonych transponderów, czyli urządzeń, które umożliwiają lokalizację i identyfikację maszyn. Ponadto Su-24MR nie utrzymywał łączności radiowej.

Przechwycenia polegały na identyfikacji rosyjskich maszyn oraz ich eskortowaniu w międzynarodowej przestrzeni powietrznej nad morzem.

Czytaj też: [W 2019 r. Wojsko Polskie wróci do Libanu i zespołu fregat NATO, później pierwsza misja w Estonii](#)

Rzecznik Polskiego Kontyngentu Wojskowego "Orlik" mjr Adam Mazur potwierdził w rozmowie z Defence24.pl, że przechwycenia Su-24MR 19 stycznia dokonali lotnicy z Polski. Podobna operacja dokonana trzy dni wcześniej jest więc dziełem kontyngentu wystawionego przez niemiecką Luftwaffe.

Litwa, Łotwa i Estonia nie mają własnego lotnictwa myśliwskiego. Od ich wejścia do NATO w 2004 r. nadzór nad przestrzenią powietrzną tych państw sprawują rotacyjnie inni sojusznicy w ramach misji Baltic Air Policing, która w 2012 r. została przedłużona bezterminowo.

Czytaj też: [Polsko-niemiecka straż nad krajami bałtyckimi](#)

Od początku 2019 r. na dyżurze w państwach bałtyckich są polskie Siły Powietrzne. Polacy z samolotami F-16 C/D Block 52+ "Jastrząb" stacjonują w bazie w Szawlach (lit. Šiauliai) na Litwie i są obecnie państwem wiodącym misji. Natomiast Niemcy na Eurofighterach są państwem wspierającym i od września 2018 r. stacjonują w bazie Amari w Estonii. W marcu do misji dołączą także Portugalczycy na F-16, którzy dyżurować będą w Malborku.

Polska uczestniczy w misji Baltic Air Policing po raz ósmy. W wojskowej nomenklaturze są to Polskie Kontyngenty Wojskowe "Orlik". Poprzednio Polacy pełnili czteromiesięczne dyżury w latach 2006,

2008, 2010, 2012, 2014, 2016 i 2017.

Czytaj też: ["Potrzebujemy więcej żołnierzy na północ od przesmyku suwalskiego". Estoński głównodowodzący dla Defence24.pl \[WYWIAD\]](#)

Główny cel misji to patrolowanie i niedopuszczenie do naruszenia przestrzeni powietrznej Estonii, Litwy i Łotwy oraz udzielanie pomocy samolotom wojskowym i cywilnym w sytuacjach awaryjnych występujących podczas lotu.

Rutynowo zmiany składały się z czterech myśliwców z jednego państwa NATO. Wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego dyżurujący na początku 2014 r. Amerykanie zwiększyli swój kontyngent. Do końca sierpnia 2015 r. jednorazowo w misji uczestniczyły cztery państwa NATO (w tym jedno stacjonujące rotacyjnie w Malborku). Od września 2015 r. równocześnie w państwach bałtyckich stacjonowały dwa państwa Sojuszu. Natomiast od września 2017 r. do końca sierpnia 2018 r. w misji brały udział po trzy państwa równocześnie.

Czytaj też: [Polskie samoloty Boeing BBJ2 po pierwszym odbiorze. Gotowość operacyjna w 2020 roku](#)